

*Ignacy Kowal 17.02.1929r.*

## **Wszystko miałem**

Miałem ja wioskę, piękną niemają,  
W której przebywał przez życie.  
I to tę wioskę porzucić musiał  
Ach, biedny jestem na świecie.

Miałem ja chatkę słomą pokrytą,  
W której mieszkałem przez życie.  
I tę chatkę porzucić musiał  
Ach, biedny jestem na świecie.

Miałem ja matkę, już trochę starą,  
Która pracować nie może.  
I matkę także porzucić musiał  
Ach, biedny jestem, mój Boże.

Miałem ja siostrę, miałem ja brata,  
Których kochałem nad życie.  
I ich także porzucić musiał  
Ach, biedny jestem na świecie.

Miałem ja krówkę, całą czerwoną,  
Którą pasalem przez życie.  
I to tę krówkę porzucić musiał  
Ach, biedny jestem na świecie.

Miałem ja kotkę, ciemno-niebieską,  
Którą kochałem nad życie.  
I tą koteczkę pokinać musiał  
Ach, biedny ja jestem na świecie.

Miałem ja psiuka, czarno-białego,  
Którego kochałem nad życie.  
I tego psiuka także porzucił  
Ach, biedny ja jestem na świecie.

Miałem ja pola, łąki i góry,  
Po których chadzał przez życie.  
I to też wszystko porzucić musiał  
Ach, biedny ja jestem na świecie.

Miałem dziewczynę lubą, kochaną,  
Którą kochałem nad życie.  
I to ta szelma także mnie zwiodła  
Ach, biedny jestem, mój Boże.